

POSTANOWIENIE

9 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa

na posiedzeniu niejawnym 9 kwietnia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A. P.

przeciwko X. Y.

o zapłatę,

na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w R.

postanowieniem z 5 marca 2025 r., I C 140/25,

o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 marca 2025 r. Sąd Okręgowy w R. na podstawie art. 44¹ § k.p.c. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w pozwany o zapłatę 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sędzią Sądu Okręgowego w R. Powód wskazał w pozwie, że doznał cierpień psychicznych z powodu orzekania przez pozwanego w jego sprawie, gdyż, w ocenie powoda, pozwany nie ma uprawnień do orzekania jako tzw. „neo-sędzia”.

W ocenie Sądu występującego zachodzą podstawy do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności przez wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Przepis ten stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob. postanowienia SN: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Zbyt pochopne przekazywanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie służy wytworzeniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie - może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością (zob. np. postanowienia SN: z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09; z 24 lutego 2020 r., II PO 5/20). Co więcej - na kanwie twierdzeń powoda przywołanych w uzasadnieniu postanowienia Sądu występującego można przypuszczać, że takie postępowanie oznaczałoby niedopuszczalne kontestowanie konstytucyjnego, państwowego ładu w systemie wymiaru sprawiedliwości.

Uzasadniana podstawa zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje istotne ryzyko, że autorytet sądownictwa ucierpi znacząco w razie rozpatrzenia danej sprawy przez właściwy sąd. Dla oceny wagi zagrożenia dla autorytetu władzy sądowniczej znaczenie mają przesłanki obiektywne (np. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie), oraz subiektywne (np. przekonanie stron postępowania albo lokalnej opinii publicznej o braku bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie). Z tym, że same przesłanki subiektywne nie są wystarczające do zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 3 sierpnia 2022 r., I NO 86/22).

W związku z tym okoliczności wynikające z przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w danym sądzie bezstronnie rozpoznana, musi być realna, a nie hipotetyczna (zob. postanowienie SN z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20).

Przenosząc powyższe generalne stwierdzenia na realia procedowanej sprawy należy zauważyć, że powód w istocie nie wskazał żadnej argumentacji na potwierdzenie swojego wniosku, jak również Sąd występujący takiej argumentacji nie przedstawił. Wywód powoda ograniczył się jedynie do użycia stygmatyzującego określenia „neo-sędzie”, nie mającego żadnej treści normatywnej, wynikającej z przepisów prawa, a używanego w debacie publicznej i w ramach sporów politycznych politycznego. Pozwany w sprawie jest sędzią sądu powszechnego, i jako taki bierze udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 w zw. z art. 179 Konstytucji.

Zauważyć należy, że w przypadku takim jak ten, jawiącym się na tle postanowienia z 5 marca 2025 r. Sądu Okręgowego w Rybniku, stronie przysługują inne środki prawne. Przed wystąpieniem do Sądu Najwyższego w trybie art. 44¹ k.p.c. należy rozpatrzyć ewentualne wnioski o wyłączenie sędziego. Przytoczony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego zarzut powoda o braku uprawnień pozwanego sędziego do orzekania, jako konstytucyjnie niedorzeczny i ustawowo bezprzedmiotowy, pozostaje całkowicie bez pokrycia.

Praktyka przekazywania spraw w tego typu przypadkach innemu sądowi byłaby niewłaściwa i skutkowałaby możliwością manipulacji oraz wpływania przez stronę na zmianę sądu, który z określonych, ale bezpodstawnych przyczyn, nie mógłby orzekać w danej sprawie. Z motywów postanowienia Sądu Okręgowego nie wynika, aby istniały obiektywne podstawy uniemożliwiające rozpoznanie sprawy przez ten Sąd, wskazujące na potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu (zob. postanowienie SN z 12 grudnia 2024 r., III CO 1325/24).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym

funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, niemniej jednak w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z tych elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, aby rozstrzygać indywidualne spory o prawo, i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron (uczestników) postępowań, jednak dobro wymiaru sprawiedliwości trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalnie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20). Podstawa do zastosowania tego przepisu zachodzi bowiem wtedy, gdy zachodzi istotne ryzyko, że autorytet sądownictwa znacząco ucierpi w razie rozpatrzenia danej sprawy przez właściwy sąd. Dla oceny wagi zagrożenia dla autorytetu sądownictwa znaczenie mają przesłanki obiektywne, np. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie, oraz przesłanki subiektywne, np. przekonanie stron postępowania albo lokalnej opinii publicznej o braku bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie (zob. postanowienie SN z 26 października 2023 r., III CO 536/23).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że zachodzi zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, w związku z czym orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[r.g.]

